

ECHA PŁOCKIE i ŁOMŻYŃSKIE

PISMO POŚWIĘCONE GŁÓWNIĘ SPRAWOM MIEJSCOWYM.

WYCHODZI W ŚRODY I SOBOTY KAŻDEGO TYGODNIA.

WARUNKI PRZEDPŁATY:

Numer pojedynczy k. 5.

Za zmianę adresu dopłaca się kop. 30.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują również księgarnie i kolporterje po miastach i miasteczkach.

Adres wydawnictwa:

W Płocku ulica Warszawska,

W oddziale Łomżyńskim:

Księgarnia Rychtera na Nowym Rynku.

Przedpłatę i ogłoszenia najchętniej przysyłać wprost do redakcji.

Rekopisy nie zastrzeżone nie wracają się.

OGŁOSZENIA po kop. 8 za wiersz petytowy lub jego miejsce. Za następne wazy kop. 6.

REKLAMY na 1 stronie po kop. 20 wiersz.

NEKROLOGIA wiersz kop. 16.

W Warszawie przyjmują ogłoszenia agentury: Ungra, (Wierzbowa 8), Patrowskiego (Senatorska 26), Bergsona (Senatorska 32).

Kobieta Lekarz
Zofja Papierna
ul. Węzienna, dom p. Ustiużkiej
przyniemy od godz. 9—11 rano i od 4—6 po południu.

Dentysta Ludwik Landy
wprowadził się na ulicę Kollegjalną dom p. Zielińskiego (vis à vis Hotelu Polskiego.)

Kalendarzyk tygodniowy

Święc. Kościoła R. Katolickiego	Imiona słowników
27 lipca Natalji	Wszobora
28 " Kunegundy	Świętomira
29 " Marty	Cierpisławy
30 " Julitty	Ludomira
31 " Ignacego Logoli	Zdobysława
1 sierp. Piotra ap. w Ok.	Rolisława
2 " N. M. P. Aniel.	Świętosławy

Wschód słońca o godz. 4 m. 19
Zachód słońca o godz. 7 m. 52

Odmianna księżycy: pełnia d. 31 lipca o godz. 11 m. 58 r.

Temper. w Płocku: d. 23 lipca	23,8	29,8	27,2
d. 24 " "	22,2	30,2	19,8
d. 25 " "	18,6	18,4	19,8

Deszczu spadło: d. 25 lipca—10,0 mm.

Jarmarkt: W gub. Płockiej:
Dnia 29 Lipca w Lipnie, 30 w Wyszogrodzie, Radzanowie, 31 w Bielsku, Szrensku, Przasnyszu, 5 Sierpnia w Dobrzyńiu n. Wisłą, 6 w Rypinie, 19 w Kikolu, 20 w Raciążu, 26 w Golyminie, 27 w Dobrzyńiu n. Drwęca, 28 w Janowie.

W gub. Łomżyńskiej:
Dnia 30 Lipca w Czyżewie, 5 Sierpnia w Czyżewie, 5 Sierpnia w Ciechanowcu, 7 w Rutkach, 13 w Rożanie, 19 w Grajewie, 20 w Sokolach, 21 Myszynie, Jablonce, Makowie, 23 w Sniadowie, 26 w Andrzejowie.

Z Towarzystwa Rolniczego.

(dokończenie)

Delegacja organizacji gospodarstw wystąpiła poraz pierwszy ze swoim programem. Delegacja zawiadamia, że składa się z 8 członków, przewodniczącym delegacji jest p. Władysław Płoski, sekretarzem p. Kazimierz Bolechowski.

Pan Płoski odczytuje program prac i zadań delegacji. Dobra organizacja gospodarstwa jest niezbędnym warunkiem w pracy na roli. Dobry gospodarz powinien brać pod uwagę wszystkie czynniki, które wpływają na podniesienie wydajności roli, na dochodność ziemi, a więc odnośne warunki ekonomiczne w danym okresie, konkunktury handlowe, fizyczne i chemiczne własności ziemi. Zaprowadzanie racjonalnego płodozmianu jest niezbędnym warunkiem dobrego gospodarstwa, ku czemu trzeba stosować zasady naukowe. Praca na roli jest przedsiębiorstwem, w którym łączy się ziemia, praca osobista i kapitał. Od ilościowego i jakościowego złączenia tych

czynników zależy system, który wykaże lepszy lub gorszy obrót, intensywność czy ekstensywność gospodarstwa. W każdym gospodarstwie jest pewien punkt, stopień intensywności przy którym osiąga się największy zysk. Przekroczenie tego punktu w jedną lub drugą stronę zmniejsza właściwą dochodowość folwarku. Niezbędna więc jest rzeczą wyszukanie optimum dla każdego przedsiębiorstwa. Trzeba tak się urządzić, trzeba mieć zmysł praktyczny, w prowadzeniu gospodarstwa, aby osiągnąć jak największą korzyść na czas najdłuższy. Rolnicy często tracą niepotrzebnie duży nakład funduszu i pracy, uprawiając odległe jałowe pola, skupując niepotrzebne maszyny, zaprowadzając bez krytyki nowości, które nie dają najmniejszej gwarancji zysku lub poprawy. Trzeba wiedzieć, co w danej chwili trzeba i trzeba zrobić dla lepszej organizacji gospodarstwa, trzeba się liczyć z warunkami i cyfrą na każdym kroku. Dobra administracja majątku to polowa zysku rolnika.

Delegacja, aby przynieść ze swej pracy pożytek członkom, zapowiada, że celem jej będzie zaszczepić i zakorzenić w umysłach rolników zasady ekonomiczne organizacji gospodarstw. W tym celu delegacja zamierza urządzić szereg pogadanek, których zadaniem będzie odpowiedzieć na tematy 1) organizacji kultur zbożowych dla wszelkiego rodzaju przestrzeni użytkowych i urzędzenia płodozmianu 2) organizacji inwentarza dochodowego, nawozu, siły pociągowej i roboczej martwego inwentarza, budynków i urządzeń gospodarskich, wreszcie produktów wytworzonych w gospodarstwie w celu sprzedaży lub przerobu na miejscu 2) organizacji kapitału i etatu

Zarządu gospodarstwem, a także racjonalności w gospodarstwie. Wreszcie delegacja podejmuje się odpowiadać na wszelkie zapytania członków odnośnie organizacji gospodarstwa pod względem czysto rolniczo-naukowym i finansowym. Delegacja gotowa jest nawet jechać na miejsce, jeżeli kto tego zarząda, aby na zasadzie praktycznych danych wnioskować o pożytku zaprowadzonych urządzeń.

Delegacja mechaniczno-melioracyjna zawiadamia przez p. Choromańskiego, że nosi się z myślą opracowania projektu typowego mieszkania dla służby wiejskiej, odpowiadającego najlepiej w naszych stosunkach warunkom technicznym, ekonomicznym i higienicznym. W celu zebrania materiału, delegacja zwraca się z prośbą o dostarczenie projektów takiego mieszkania i odnośnych wskazówek.

Delegacja handlowa w osobie przewodniczącego delegacji p. Z. Godlewskiego zawiadamia, że działalność zwraca się ku obmyśleniu najlepszego zorganizowania się handlowego członków. Ponieważ wobec braku funduszu nie prędko jeszcze spodziewać się można utworzenia specjalnego oddziału handlowego na większą skalę, więc tymczasowo delegacja przedstawiła projekt biura pośredniczącego w sprzedaży i kupnie, jakie ma zostać założone przy biurze Tow. rolniczego w Płocku. Biuro takie zostanie założone w celu ułatwienia zbytu i kupna rozmaitych produktów rolnych oraz w celu informowania członków o najdogodniejszych warunkach i miejscach dla nabywania rolniczych produktów handlowych. Przedmiotem pośrednictwa będzie to wszystko, co jest wyprodukowane przez rolnika, ale Tow. nie przy-

JAK CIEN

POWIEŚĆ
przez **Lucjana Mirkowskiego.**

CZĘŚĆ PIERWSZA.
Obraz pierwszy.

Zabierały, co się dało: były tam i koszule męskie, kilka par skarpeci, franki, po kilka porcelanowych talerzy, noże, widelce, srebrne łyżeczki i rozmaite inne potrzebne i niepotrzebne graty i graciki.

Było już około dziewiętej, gdy przede dwór zajeżdżał brat nieboszczyka. Wszystko co żyło znowu pobiegło do dworu, najprzód by ujrząc nowego pana, który w rzadkim był gościem, a następnie przyjrzeć się przyjeżdżającemu widokowi powitania zmarłego przez brata. Już go we drzwiach domostwa powitała rozpaczliwym płaczem stara gosposia. Pan Edward Kownacki, przyklękawszy lamentów starej, wszedł do pokoju, w którym leżał nieboszczyk, stanął przy łóżku, dłoń położył na opieczonych rękach zmarłego i długo patrzył w zmie-

ły do komnaty, nie mogły powstrzymać żalu i wybuchnęły płaczem, zawodząc główno.

Pan Edward, zdziwiony, obejrzał się za siebie, kobiety pokłoniły mu się, dotykając dłonią ziemi, niektóre całowały go po rękach.

— Mój Boże, taki dobry pan! Taki litosierny. Nikogo nie skrzywdził, każdemu dopomógł! Niech wielmożnego pana Bóg najwyższy pocieszy w tem strapieniu—wołały jedna przez drugą.

Kownacki czuł się wzruszony ich współczuciem, bo było rzeczywiście szczere.

— Dziękuję wam, moje kobiety, za wasze dobre serce—rzekł serdecznie, jeszcze je bardziej wzruszając.

— Pocziwi ludziska—myślał wychodząc z pokoju. Kobiety się rozeszły.

Pan Edward dopiero teraz zauważył ogromną pustkę w pokojach. Serwety ze stolów, dywany, lustra, rozmaite graciki, wszystko było sprzątnięte.

Nawet franki były podrywane od gżemsów, rozety powykęcane z muru, a na ich miejscu kruszyło się wapno.

— Moja gosposiu—rzekł do Kokosińskiej—gdzie to się wszystko podziało?

— A to proszę wielmożnego pana te ludziska, co nieboszczyka odwiedzają, pozabierali—odrzekła spokojnie, objaśniając panu.—Tutaj są klucze od szaf i od biurka—rzekła wręczając panu pęk kluczy.

— Przecież trzeba było pilnować!—rzekł z łagodną wymówką, trochę rozczarowany.

— Proszę pana, czy to można npilnować? Toć to już taki zwyyczaj i przy nieboszczykach zawsze wszystko co nie zamknięte, to rozdrapia. Jak w przeszłym roku ksiądz kanonik u nas w miasteczku umarł, to musieli aż od naszego pana koszuli pożyczyc, bo nie mieli go w czym pochować,—a miał piękną białiznę.

Pan Edward był trochę oburzony. Więc to tak wy-

glądają ci pocziwi ludziska? Szerokimi krokami chodził po saloniku, uspakajal się powoli, aż nareszcie otworzył okno od ogrodu, odetchnął świeżem powietrzem i rzekł do siebie:

— Niesłusznie miałem chwilowo do nich żal o tę grabież. Wszak to natury pierwotne. Nie daleko odeszli od tej epoki, kiedy oplakawszy szczerze umarłego, pozostali rozdzielali pomiędzy sobą jego odzież, broń, stada i kobiety. Ci ludzie w swoim postępku nie widzą nic złego, nic niencywiwego. Czyż to ich wina? Czyż to raczej nie wina nasza, tak zwanych sfer wyższych, żeśmy nie zdołali wzbudzić swych uczuć u naszej młodszej braci? Ale czy my stoimy na wysokości zadania i mamy prawo uczyc ich—my, którzy sami nieraz daleko odbiegamy od granicy prawdy i uczciwości?...

VII

Nazajutrz rano Józio, odświętnie ubrany, wszedł do mieszkania Jaworskich.—Antoś—rzekł poważnie—chodź pójdziemy pomodlic się za naszego pana. Już leży w trumnie.

Chłopiec, przestraszony niespodziewanym wejściem kolegi, zerwał się z ławki, gdzie siedział, coś szepcząc z zapłakaną matką.

— Idź syneczku, a wracaj prędko—rzekła owczarka, mrugając na niego znacząco.

W milczeniu przebyli kawalek drogi do dworu i weszli do salonu, gdzie wśród zieleni i kwiecia, między płonącoymi świecami w metalowej trumnie leżał pan.

(C. d. n.)

KRONIKA HANDLOWA.

Sprawy z Domu Roln B-ci Wolibner, Barczak i S-ka
Płock, 26 lipca.

Na targ dzisiejszy dowieziono około 265 korcy różnego ziarna, a mianowicie: pszenicy około 15 korcy, żyta 50 korcy, jęczmienia pastownego 30 korcy, owsa 50 korcy, gryki — korcy, grochu — korcy i rzepaku letniego — korcy.

Placono względnie do jakości ziarna: za pszenicę od rb. 6,00 do 6,15 za 240 f., żyto od rb. 4,00 do 4,20 za 230 f. jęczmienia pastowny od 0,00—4,00 za 210 f., owies nowy od 0,00 do 2,50 za 140 f., grykę od 0,00 do 0,00 za 210 f. groch od 0,00 do 0,00 rzepak od 0,00 do 0,00 za 215 f.

Gdańsk, 26 lipca. Tendencja mocniejsza, ceny bez zmiany.

Warszawa 26 lipca. (Ceny zboża placone na st. Praga kolei terespolskiej w ładunkach wagonowych, według notowań domu handlowego A. Wier-

bowskiego—Włodzimierska 21). Za pud w kopiejkach: Pszenica krajowa wyborowa 103—104, średnia 95—102, posiednia 88—92. Żyto krajowe nowe 74—75, stare 72—73, posiednie 68—70. Jęczmien brow. 90—92. Na paszę i kaszę 74—76. Owies krajowy 79—82. Groch polny wazelnny 95—105. Gryka 86—90. Usposobienie ożywione i ceny stale.

(Targ zbożowy na placu Witkowskiego). Placono za żyto wyborowe 4,50 za korzec. Pszenica 6,25. Jęczmien 3,90—4,20. Owies 3,50.

Głoda. Notowania papierów. Ruble 216. Listy 5 tow. kred. ziem. duże 4,5. 96,35 drobne 4,5.—95,55 duże 4—86,85, drobne 4—89.—. Listy w Płocku 93,00 n. Łomży 91,50 not.

Renta państwowa 4—96,05. Pożyczka premio wa z 1864 r. — 423 z r. 1866—333. Premio wa szlachecka 5—214,75.

Łomża, 26 lipca. Pszenica 6,00—6,20, żyto 5,40—4,80, jęczmien 0,00—4,50, owies 3,30—3,50 rb., gryka 0,00—6,50 rb., groch 0,00—4,50.

O G Ł O S Z E N I A.

Br. WOLIBNER BARCZAK i Ska
W PŁOCKU

polecają:

Jako wyłączni reprezentanci na gubernię płocką

największej w świecie fabryki maszyn żniwnych

„Deering Harvester Comp. w Chicago“

ŻNIWIARKI, KOSIARKI i SAMOWIĄZAŁKI, których cena na rok bieżący jest znacznie niższa. ŻNIWIAREK i KOSIAREK „DEERINGA“ rozeszło się w ostatnich dwóch latach w naszej gubernii około dwustu sztuk, a wszyscy nabywcy są z maszyn tych nadzwyczaj zadowoleni, czego najlepszym dowodem,—nadesłane nam pismien ne zupełnie bezstronne opinie i podziękowania za te maszyny żniwne.—

Faktem jest dziś stwierdzonym, że żadna maszyna żniwna, maszynom Deeringa sprostać nie może.

Wszystkie części zapasowe do maszyn żniwnych „Deeringa“ zawsze mamy na składzie.—

Maszyny żniwne powinny być często smarowane najlepszą oliwą,—w tym celu polecamy **Oliwę Galipoli** po cenie 30 k. za funt w blaszankach poczynszy od 4 funtów.—

Do ostrzenia nożyków żniwiarkowych pozyskaliśmy **Wyłączną reprezentację na Królestwo Polskie oryg. amerykańskich toczaków „Western“ najpraktyczniejszych z dotąd znanych.**

TOCZAK „WESTERN“ przez kombinację kół trybowych i trwałą konstrukcję budowy, osiąga bardzo szybki ruch kamienia, ostrzenie przeto całej sztangi trwa około 20 minut.

TOCZAK „WESTERN“ posiada specjalnie urządzone dzwignię, która po zasunięciu przytrzymuje sztangę nożową nadzwyczaj silnie, wobec czego praca jednej ręki najzupełniej wystarcza.

„ostrze „WESTERN“ przez urządzonej transmisji sprężynową wprawa w ruch kamień koniczny, leżący całym swym ciężarem na ostrzach nożyków jednocześnie w obie strony, czego przy dotychczasowych znanych toczakach nie spotykamy.

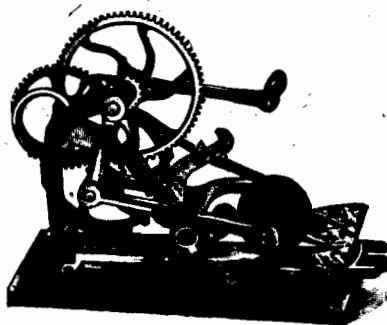
Najpraktyczniejszą zaś stroną toczaka „Western“ jest ta zaleta, że niespełna w 5 minut można zamienić kamień koniczny

na kamień zwyczajny do ostrzenia wszelkich narzędzi, jako to: kos, siekier, noży i t. p. Kamień zwyczajny dodajemy gratis

Cena toczaka „WESTERN“ 12 rub. 50 kop.

SKŁADY NASZE zapatrzone są również w wielki wybór najpraktyczniejszych **MASZYN** i narzędzi rolniczych tak krajowych, jako i zagranicznych fabryk.—

Cenniki i specjalne oferty, wysyłamy na żądanie



SZKOŁĘ

dwuklasową męską z pensjonatem

otwieram w mieście Płocku od nadchodzącego roku szkolnego. Zapis uczniów i pensjonarzy przyjmuję od 3 Sierpnia r. b. w kancelaryi szkoły, przy ulicy Stary Rynek, dom W-go Myszkiewicza, obok fary.

Przełożony Szkoły

Topoliński.

Wł. Apfelbaum w Płocku

POLECA:

2. Rowery (męskie, damskie i dziecięce).
1. „Grafony“ (instrumenty powtarzające mowę ludzką, śpiew i muzykę).
3. Instrumenty grające, korbowe i samogrające.
4. Wózki dla dzieci i dla chorych.
5. Latarki acetylenowe, różne.
6. Płaszcze gumowe, dla cyklistów i podróźnych.
7. Papiery przezroczyste kolorowe na szyby. (Vitrapanie).
8. Wachlarze chińskie, latarki i meble.
9. Ramy do grup fotograficznych i portretów. Oleodruków wybór.
10. Firanki, Portjery, Dywany strzyżone i korkowe, Ceraty, pokrycia na meble, etc. etc.

FAETON

mało używany jest do sprzedania. Obejrzyć można u p. Dudzińskiego, ul. Bielska dom p. Halickiego.
Cena 250 rb.

500 KLAFTR

torfu dobrego jest do zbycia w Żabowie pod Sierpcem. Tamże potrzebny owczarz uczciwy, również dobry wódarz lub ekonom. Najnowszej konstrukcji (Ruston i Proktor) młocarnia parowa z elewateorem do wynajęcia.

OBICIA w wielkim wyborze z różnych fabryk poleca **skład farb i pestku i skład szkła M. KRUBINERA** w Płocku, ulica Grodzka, wprost Kohnowej.

KSIEGARNIA

K. Miecznikowski i W. Stępczyński

—dawniej—

M. GUTKOWSKIEGO

w Płocku, ul. Grodzka dom Wolkenberga. Poleca wielki wybór książek wszelkiej treści i materiałów piśmiennych.

Biuro komisji i pośrednictwa przy Towarzystwie Rolniczym

w PŁOCKU (Hotel Polski)

chce nabyć:

łubinu odgoryczonego tysiąc korcy, pszenicy płockiej do siewu oraz może wskazać posady: rządcy większych dóbr i kilku pisarzy folwarcznych.

Biuro przypomina i prosi o nadsyłanie na konkurs wzorowych okazów kłosów naszych zbóż.

OBIĆ

ze znanej fabryki Franaszka, bardzo wielki wybór tanich fantazyjnych i modernistycznych poleca

Moritz Lewenstein w Płocku

Przy większych zakupach znaczny rabat. Resztki do 10 rolek za połowę ceny.

VI klasowy Zakład naukowo-wychowawczy żeński z klasą przygotowawczą i pensjonatem (liczba pensjonarek ograniczona)

Haliny Gepnerówny

Wykłady według programu gimnazjalnego. Konwersacja w obcych językach. Baczną uwagę na stan zdrowia.

Gimnastyka w urządzonej specjalnie sali pod kierunkiem doktora Garbowskiego. Zapis uczennic od 20 lipca codziennie. Lekcje od 3 września.

Krakowskie-Przedmieście № 2, Plac Kopernika. Warszawa.

„Exsiccator“

Radcy Dweru W. Brzezińskiego

Usuwa stanowczo wilgoć z murów, radykalnie działa przeciwko grzybowi drzewnemu i chroni drzewo od gnicia i robaków. Kantor Warszawa Chmielna 104.

BR. WOLIBNER BARGZAK I SP. W PŁOCKU

jako wyłączni reprezentanci na gubernię płocką

Zakładów Kos „Krenhof“ w Styrii (Austria)

polecają kosy po cenach fabrycznych.

LINOLEUM „PROWODNIK“

najpraktyczniejsze, najładniejsze, higieniczne i najtańsze pokrycie podłóg i schodów.

GŁÓWNE SKŁADY:

Warszawa **Senatorska 22**, telefonu 964.

Małewki 16, „ 965.

Łódź **Piotrkowska 49**, „ 60.

JULJAN MEISEL

Wyłączony przedstawiciel

TOWARZYSTWA PROWODNIK.

Cenniki oraz wzory deseni gratis i franco.